



### **Protokół**

z rozprawy administracyjnej otwartej, przeprowadzonej w dniu 15 marca 2012 r. o godzinie 16<sup>00</sup> w budynku OSP w Janiszewicach.

Obwieszczeniem z dnia 28 lutego 2012 r. Wójt Gminy Zduńska Wola zarządził rozprawę stanowiącą element postępowania wszczętego na wniosek Pana Leszka Felsztyńskiego z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na rozbudowie zakładu głównego składowiska odpadów na terenie działek o numerach ewidencyjnych 67/1, 68/1, 70/1, 72/1, 76/1, 77/3, 77/4, 79/1, 81/1 położonych w miejscowości Mostki, gmina Zduńska Wola.

Prowadzący rozprawę – Wójt Gminy Zduńska Wola – Henryk Staniucha.

Obecni na rozprawie wg listy obecności.

Prowadzący rozprawę powitał wszystkich zgromadzonych i poinformował, że obwieszczenie o przedmiocie, terminie i miejscu rozprawy podano do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie:

- na stronie internetowej Urzędu Gminy Zduńska Wola,
- na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Zduńska Wola,
- na tablicy ogłoszeń w miejscowości, w której planowane jest przedsięwzięcie,
- przez kurendy.

Strony postępowania oraz organy współdziałające, tj. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Łodzi (RDOŚ), Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zduńskiej Woli (PPIS), o terminie rozprawy poinformowano poprzez przesłanie obwieszczenia za potwierdzeniem odbioru. Prezydenta Miasta Zduńska Wola powiadomiono dodatkowo pismem w dniu 14 marca 2012 r.

Prowadzący poinformował zebranych o przedmiocie rozprawy, przedstawił osoby, które będą udzielać odpowiedzi na zadawane w trakcie rozprawy pytania oraz przedstawił program rozprawy.

Program rozprawy:

- 1) zapoznanie uczestników z procedurą rozprawy administracyjnej, procedurą wydania decyzji środowiskowej oraz z prowadzonym postępowaniem,
- 2) prezentacja multimedialna dotycząca rozbudowy wysypiska,
- 3) dyskusja z przedstawicielami społeczności lokalnej – możliwość zgłaszania pytań, wnoszenia uwag.

Prowadzący, jako wprowadzenie przekazał informację, że protokół z rozprawy zostanie spisany do dnia 20 marca 2012 r. i umieszczony na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Zduńska Wola. Uczestnikom rozprawy przysługuje prawo do wniesienia uwag i zastrzeżeń do treści protokołu w terminie 7 dni od dnia ukazania się protokołu na stronie internetowej. Ponadto przypomniał, że rozprawa prowadzona jest zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego. Każdemu uczestnikowi rozprawy przysługuje prawo zadawania pytań, wnoszenia uwag i zastrzeżeń, co należy robić za pośrednictwem kierującego rozprawą, z jednoczesnym podaniem imienia i nazwiska. Wójt poprosił również o dyscyplinę w dyskusji i rzeczowe zadawanie pytań.

### **Ad.1.**

Prowadzący rozprawę zapoznał uczestników z procedurą administracyjną wydawania decyzji środowiskowych, przypominając, że z wnioskiem o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, może wystąpić każda zainteresowana osoba. Dopiero przy wydaniu decyzji o pozwolenie na budowę należy okazać się prawem do dysponowania terenem. Nieuregulowany stan własności, na tym etapie, nie blokuje wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Następnie Wójt przekazał głos pracownikowi Urzędu Gminy Zduńska Wola – Annie Szwedzkiej w celu przekazania szczegółów dotyczących przedmiotowego postępowania.

Rozprawa w postępowaniu administracyjnym uregulowana została w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego. Jest to jedna z form postępowania wyjaśniającego. Dzięki niej organ administracji ma możliwość bezpośredniego oraz szybkiego zapoznania się ze stanem faktycznym, przy obecności stron. Wobec licznych protestów mieszkańców oraz właścicieli działek, w pobliżu których planowana jest inwestycja, zachodziła potrzeba przeprowadzenia rozprawy i uzgodnienia interesów stron, wobec odmiennych poglądów, uczestniczących w postępowaniu podmiotów, na temat ewentualnej szkodliwości planowanej inwestycji. Organem właściwym do wydania przedmiotowej decyzji jest Wójt Gminy Zduńska Wola, natomiast organami uzgadniającymi złożony przez inwestora raport, są Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zduńskiej Woli. Organy te pozytywnie uzgodniły raport oddziaływania na środowisko – RDOŚ w Łodzi w dniu 11 stycznia 2012 r., PPiS w Zduńskiej Woli w dniu 20 lutego 2012 r. Ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko określa wpływ realizacji inwestycji na zdrowie i życie ludzi. W treści przyszłej decyzji zostaną określone warunki, które musiałby spełnić przyszły projekt budowlany, żeby chronić życie i zdrowie ludzi, a także środowisko.

Poinformowano także, że decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest uzależniona od zgody lub braku zgody innej strony postępowania.

**Ad.2.** Następnie prowadzący poprosił wnioskodawcę – Pana Leszka Felsztyńskiego o omówienie i prezentację projektowanego przedsięwzięcia.

Pan Leszek Felsztyński powiedział, że obecne wysypisko spełnia wszystkie wymogi prawne. Rozbudowa istniejącego składowiska odpadów będzie obejmowała, między innymi, rozbudowę sortowni lub budowę nowej sortowni (planowana większa ilość odpadów sortowanych), budowę 2 kompostowni, w tym jednej otwartej, budowę nowej niecki od strony wschodniej, budowę miejsca składowania odpadów wtórnych. Planowana inwestycja zapewni możliwość uzyskania pozwolenia zintegrowanego w 2017 r.

W trakcie prezentacji nie zadawano pytań.

**Ad.3.** Wójt Gminy zaprosił do dyskusji wszystkich obecnych gości i udzielał głosu zgłaszającym się, prosząc jednocześnie o podawanie imienia i nazwiska.

1. Pierwsza głos zabrała Pani Marianna Ciupa – zadając szereg pytań:

- 1) Panie dyrektorze dlaczego nam Pan to robi? Czy 30 lat wysypiska śmieci to nie za dużo? Śmieci zalegają i zalegać będą przez wieki. Jak wysypisko jest prowadzone wszyscy wiemy i nie czarujmy się.
- 2) Czy był prowadzony monitoring wpływu składowiska na zdrowie i życie ludzi mieszkających w pobliżu składowiska odpadów? Niektóre zabudowania są 200 - 300 metrów od wysypiska.

- 3) Czy były prowadzone badania w kierunku skażenia roślin, pylenia do atmosfery, badania pól uprawnych, w celu wyłączenia ich z produkcji rolniczych i przydatności roślin do spożycia? Czy były badane wody powierzchniowe i podziemne?
- 4) Kto poniesie koszty utraty wartości gruntów położnych w bezpośrednim sąsiedztwie?
- 5) Czy były prowadzone badania wpływu składowiska na zwierzęta i rośliny?
- 6) Dlaczego nie ma oznakowania stref ochronnych, jak to było dawniej, kiedy powstawało wysypisko? Może jest jedna taka tablica.

W celu udzielenia odpowiedzi prowadzący udzielił głosu Panu Leszkowi Felsztyńskiemu – Wszystkie badania są systematycznie prowadzone i sprawdzane przez wytypowane organy, zgodnie z ustawą. Pomiar hałasu, jakości wody gruntowej sprawdzane są zgodnie z wymogami określonymi w ustawach. Gaz wysypiskowy sprawdzany jest co 3 miesiące, co miesiąc prowadzone są badania wód. Odory badane są codziennie. Siła wiatru, ciśnienie codziennie. Książka jest prowadzona systematycznie. Oznaczenie stref ochronnych nie jest wymagane żadną ustawą. Są jednak tablice. Jeśli chodzi o spadek wartości gruntów to wysypisko istnieje od lat 70-tych dwudziestego wieku, kiedy sporządzony został pierwszy protokół. W latach 80-tych spisane były kolejne protokoły i uzyskano zgody mieszkańców. Każdy kupując tu ziemię wiedział, że jest tu wysypisko. Dzięki obecności wysypiska są mniejsze ceny odpadów, co wpływa na komfort życia mieszkańców.

2. Pan Jacek Mikołajczyk stwierdził, że powstanie wysypiska odbyło się za zgodą Komitetu Centralnego Partii i nie wymagało naszej zgody. A w związku z prowadzonym obecnie postępowaniem nie były przeprowadzone żadne konsultacje z ludźmi.

Wójt Gminy Zduńska Wola zaznaczył, że został złożony wniosek, który, zgodnie z obowiązującym prawem, musimy rozpatrzyć. Elementem konsultacji jest między innymi dzisiejsze spotkanie. Aktywność w tym zakresie powinien wykazać wnioskodawca. Powinien on zadbać o to, aby przekonywać mieszkańców do swojego pomysłu.

Prowadzący udzielił głosu Leszkowi Felsztyńskiemu, który powiedział, że konsultacje z mieszkańcami były prowadzone, na co są dowody w formie podpisów mieszkańców.

3. Pan Damian Mikołajczyk zapytał dlaczego nie ma pasa zieleni, który zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska, powinien mieć szerokość 10 metrów? Dlaczego tylko z jednej strony jest wysoki betonowy płot, od strony ulicy 4 metrowy, natomiast od strony lasów jest tylko siatka?

Odpowiedzi oddzielił Leszek Felsztyński informując, że pas zieleni jest 10 metrowy, są niskie róże wyłapujące lotne odpady, drzewa. Od strony wschodniej i północnej jest naturalna bariera w postaci lasu, który chroni przed wywiewaniem odpadów. Część od strony wschodniej jest już praktycznie zakończona. Występują także nasadzenia z wierzby. W niektórych miejscach nie będzie już eksploatacji.

4. Kolejne pytanie zadały następujące osoby:

- 1) Pani Anna Palma – Dlaczego ogromne samochody jeżdżą w godzinach wieczornych i zakłócają nasz spokój?
- 2) Pani Anna Kucharska – Czy jest sens mieszkania obok wysypiska? Co z utylizacją śmieci? W jakim celu były prowadzone odwierty?

Odpowiedzi udzielił Pan Leszek Felsztyński, który poinformował, że samochody nie jeżdżą do wysypiska, tylko na zwirownię. Firmy przewozowe nie pracują w godzinach wieczorowych. Może raz dwa razy samochody przyjeżdżały w godzinach wieczornych. Możliwe, że zdarzyła się taka sytuacja. Na zwirownię całą dobę przyjeżdżają.

Na wysypisku nie prowadzimy utylizacji śmieci. Odwierty były robione do badań pod zwirownię, a także do raportu oddziaływania na środowisko – takich szczegółowych badań zażądał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi.

5. Pan Dariusz Janiszewski zapytał co z nielegalną niecką, zasypywaną śmieciami? Była policja, radio. Czy są jakieś protokoły? Czy zostały śmieci wybrane, czy tylko zasypane, bo takie słuchy również do mieszkańców docierają.

Odpowiedzi udzielił Leszek Felsztyński i stwierdził, że w niecce po zwirowni były składowane jedynie odpady neutralne, które nie wpływają na środowisko, czyli odpady betonowe, gruzy. Odpady szkodliwe przywiózł ktoś inny ale zostały one dokładnie wybrane i umieszczone na wysypisku.

Pan Dariusz Janiszewski uzupełnił swoje pytanie stwierdzając, że należało zawiadomić policję, a nie brać to na siebie. Powiedział też, że kierowca, który woził odpady stwierdził, że jest z wysypiska, że za zgodą właściciela wysypiska to robił. Stwierdził, że w niecce nie znalazły się tylko odpady neutralne, ale także, między innymi, leki i strzykawki, a niedaleko jest ujęcie wody. Zapytał też, czy jest jakiś protokół z oczyszczania niecki po zwirowni, czy może wszystko zostało zasypane ?

Odpowiedzi udzielił Pan Leszek Felsztyński. Powiedział, że jeżeli ktoś stwierdził, że jest pracownikiem wysypiska, to należy to sprawdzić. Stwierdził, że posprzątało nieckę dokładnie. Obecnie teren jest podniesiony warstwą ziemi i gliny o metr. Można wszystko obejrzeć. Zarówno pracownicy Urzędu Gminy, Starostwa oraz Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska byli na miejscu. Jest sporządzony protokół.

Pani Anna Kucharska zabrała głos dotyczący tego samego zagadnienia. Zapytała, czy doły po zwirowni będą zasypane śmieciami ?

Odpowiedzi oddzieliła Pani Barbara Sarzała przedstawicielka wnioskodawcy informując, że wyrobiska zostaną wypełnione gruzem.

Jako uzupełnienie wypowiedzi przedmówcy Wójt Gminy Zduńska Wola poinformował, że decyzję na rekultywację wydaje Starosta. Rekultywacja musi się odbywać zgodnie z prawem i zatwierdzoną dokumentacją. Z pewnością nie można wyrobisk zasypywać śmieciami. Po informacji mieszkańców niezwłocznie poinformowano Starostwo Zduńskowolskie i inne upoważnione do nadzoru i kontroli instytucje. Wojewódzki Inspektor Sanitarny był na miejscu rekultywacji wyrobiska. Została zrobiona dokumentacja fotograficzna, kontrole zostały przeprowadzane przez organy do tego uprawnione.

6. Kolejne pytanie zadała Pani Marianna Ciupa – Dlaczego nam Pan to robi? Czy do końca świata będziemy żyć na bombie śmieciowej? Choruję na białaczkę, może to przez obecność wysypiska? Co ma Pan dla nas do zaoferowania, dla mieszkańców wsi Mostki?

Odpowiedzi udzielił Pan Leszek Felsztyński i powiedział, że wysypisko istnieje i niezależnie od tego, kto je będzie prowadził. Wysypisko było kiedyś komunalne, potem prywatne. Wysypisko jest czyste, nie ma odpadów chemicznych, nie ma prawdopodobieństwa zatrucia wody w studni. Nie ma zagrożeń. Uznał, że składowisko jest dobrze prowadzone. Poinformował, że chciał od mieszkańców Mostek odbierać odpady za symboliczną kwotę, albo nawet za darmo, że jest otwarty na propozycje.

Pani Janina Węgrzyniak zadała podobne pytanie – W jaki sposób chce nam Pan to zrekomensować?

Pan Leszek Felsztyński odpowiedział, że jest otwarty na propozycje. Wysłałem pismo do Pani Ciupy i ciągle czekam na odpowiedź.

7. Głos zabrał Pan Jacek Mikołajczyk i poprosił o ustosunkowanie się pracowników Urzędu Miasta. Stwierdził, że nie ma żadnych gwarancji na mniejsze koszty odbierania odpadów. Zapytał też dlaczego miasto nie wozi śmieci do Mostek tylko na inne wysypiska ?

Odpowiedzi udzielił Pan Dariusz Dzionek – Dyrektor Wydziału Infrastruktury i Inwestycji w Urzędzie Miasta Zduńska Wola. Powiedział, że pracownicy Urzędu Miasta próbowali kilkakrotnie przeprowadzić kontrolę, jednak bezskutecznie. Konsekwencją było wypowiedzenie umowy dzierżawy Panu Leszkowi Felsztyńskiemu. Pan Felsztyński chciał dalej rozmawiać. Mimo półrocznych negocjacji nie udało się dojść do kompromisu. Prezydent wystąpił do sądu o wydanie wysypiska. W dniu 27 marca 2012 r. odbędzie się pierwsza rozprawa w sądzie. Wysypisko jest w takim miejscu, będzie wymagało nowych rozwiązań albo ulegnie likwidacji, jednakże to są koszty rzędu kilku milionów złotych. Jest to bardzo duży problem dla Prezydenta Miasta.

Pan Dariusz Janiszewski uzupełnił pytanie następująco – Dlaczego nie wpuszczono pracowników na teren wysypiska śmieci ? Jaka była wasza reakcja ? Czy kiedykolwiek przeprowadziliście tam kontrolę?

Pan Dariusz Dzionek – Prawo do kontroli leży po stronie Wojewody i Marszałka. Nie mamy prawa wejść na ten teren bez zezwolenia. Jest to nasza własność, ale są tam naniesienia, które należą do Pana Felsztyńskiego. Organy administracji publicznej muszą działać zgodnie z prawem, przy otwartej kurtynie. Stwierdził, że chyba byli tam jedynie pracownicy Marszałka Województwa Łódzkiego.

Odpowiedź uzupełniła Pani Barbara Sarzała przedstawiciel wnioskodawcy – Kontrole odbywały się dwa razy.

Pan Dariusz Dzionek dodał, że pracownicy Urzędu miasta nie zostali wpuszczeni na teren wysypiska.

8. Kolejną kwestię poruszyła Pani Anna Kucharska – Czy śmieci organiczne będą przykryte pod jakimś dachem? Czy my to będziemy wdychać?

Odpowiedzi udzielił Pan Leszek Felsztyński i powiedział, że są dwa silosy otwarte i zamknięte. Zapach może być trochę niemiły. Powiedział też, że śmieci nie gniją tylko dojrzewają.

9. Pan Jacek Mikołajczyk zadał kolejne pytanie – Czy może Pan nas wykupić za rozsądne pieniądze? Przy takich inwestycjach muszą być konsultacje ze społeczeństwem i dyskusje. Nie ma żadnego raportu oddziaływania na środowisko. Wysypisko nie spełnia żadnych wymogów. Nie chcemy rozbudowy wysypiska. Niedaleko jest ujęcie wody, rzeka płynie. Powtarzam, proszę nas wykupić, albo będziemy dalej walczyć.

Pani Anna Kucharska zadała podobne pytanie – Mieszkam na Zimnej Wodzie. Czy rośliny uprawiane na ziemi w bezpośrednim sąsiedztwie wysypiska są zdrowe ? Mam dziecko, które urodziłam w szóstym miesiącu ciąży, być może to przez to wysypisko. Proszę nas zrozumieć, śmierdzi strasznie, są szczury i jest robactwo. Nie można otworzyć okien i wywiesić prania. Czy terenem Zimnej Wody byłby Pan zainteresowany?

Pani Irena Kamola – Proszę wykupić nasze działki, będzie miał Pan wtedy pełną swobodę działalności. Nie chcemy żyć w takich zapachach, nie można otworzyć okien ani posiedzieć na dworze. Pan tego nie odczuwa, bo Pan tu nie mieszka.

Odpowiedzi udzielił Pan Leszek Felsztyński i powiedział, że badania były robione, wszystkie normy są spełnione. Ktokolwiek będzie prowadził wysypisko - tak będzie. Powiedział, że także gmina i miasto mogą wykupić te ziemie.

10. Pani Anna Kucharska poruszyła następujący temat – My mieszkańcy płacimy za śmieci. Nie mogę korzystać ze studni. Czy jest możliwość zniesienia opłat za wodę?

Pan Leszek Felsztyński odpowiedział, że jako właściciel wysypiska płaci za wodę w gospodarstwach w strefie oddziaływania. Cały czas jest to aktualizowane, bo mieszkańcy się zmieniają.

Pani Anna Kucharska uzupełniła pytanie – Ja normalnie płacę za wodę co dwa miesiące.

Pan Leszek Felsztyński – Może nie było to uaktualniane. Musimy wykonać kolejne ankiety i zrobić ponowną analizę. Jest to sygnał, żeby zrobić aktualizację.

Pani Marianna Ciupa zabrała głos – Panu jest znana ta sprawa, bo składałam interpelację do Urzędu Gminy. W roku 2002-2003 osoby zameldowane w Mostkach miały ryczałt na wodę, którą płacił Pan Felsztyński. Nowi mieszkańcy nie mają płacone, trzeba od nowa zrobić spotkania. Nie chcemy negocjować, bo to i tak nam się nie opłaca. Nie chcemy wysypiska. Nie będziemy przystępować do negocjacji.

Pan Leszek Felsztyński powiedział, że analizę i aktualizację prowadziła firma „Jan-Pol”

Na zakończenie Pani Marianna Ciupa dodała, że zniżki są tak małe, że nie warto o tym mówić.

Pan Jacek Mikołajczyk uzupełnił, że to są groszowe sprawy, nie ma sensu się tym zajmować. Nie ma sensu negocjować z Panem Felsztyńskim.

11. Pani Anna Kucharska zadała następujące pytanie – Panie Wójcie, jak się Pan zapatruje na rozbudowę składowiska?

Wójt Gminy Zduńska Wola odpowiedział, że problem odpadów jest bardzo ważny dla mieszkańców Gminy. Wysypisko musi funkcjonować tak, aby było jak najmniej szkodliwe i uciążliwe dla mieszkańców. Reagujemy niezwłocznie na każde wezwanie. Mieszkańców informujemy o uciążliwościach. Przypominam, że mogą Państwo składać swoje uwagi i wnioski w prowadzonym postępowaniu administracyjnym do 21 marca

2012 r. Wszystkie uwagi zostaną przekazane do organów uzgadniających oraz inwestora celem ustosunkowania się do nich.

Głos zabrała Pani Marianna Ciupa – Mieszkańcy jednogłośnie nie chcą rozbudowy, wszyscy zagłosowali przeciwko rozbudowie.

Wójt Gminy Zduńska Wola – To jest symboliczne zakończenie rozprawy, pokazuje stosunek mieszkańców do planów Pana Felsztyńskiego. Niestety, w sensie formalnym nie jest podstawą do odmowy decyzji.

Następnie o głos poprosił Pan Jacek Mikołajczyk i powiedział, że konsultacje muszą być prowadzone, że brakuje negocjacji i mieszkańcy chcą uzyskać potwierdzenie, że będą negocjacje.

Prowadzący – Społeczność lokalna była informowana o każdym etapie postępowania. Tuż przed wydaniem decyzji zainteresowanie postępowaniem jest największe. Raport, zgodnie z wymogami został opracowany przez wnioskodawcę i jest do wglądu o czym mieszkańcy byli informowani. Zabrakło ze strony inwestora spotkań z mieszkańcami. Organ musi prowadzić postępowanie zgodnie z obowiązującym prawem polskim. Dzisiejsza rozprawa administracyjna jest elementem konsultacji społecznych i stanowi głos mieszkańców.

Pani Irena Kamola uzupełniła temat następującą wypowiedzią – Ale my nie chcemy rozbudowy. Nasze głosy i tak się nie liczą ?

Wójt odpowiedział, że rozumie mieszkańców, ale organ musi działać zgodnie z prawem. Ogłoszenia i Kurendy o prowadzonym postępowaniu były przekazane. Przypomniał, że decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach i warunkach zabudowy mogą być wydane na osobę niebędącą właścicielem. Decyzje te nie dają żadnych praw do dysponowania terenem.

Głos zabrała Pani Anna Kucharska – Jeśli organ się zgodzi, a my nie? Jeśli my się nie godzimy to i tak będzie wydana decyzja.

Odpowiedzi udzielił Wójt Gminy Zduńska Wola – W tej decyzji nie ma możliwości odmowy z powodu braku zgody stron postępowania. Strony postępowania oraz wnioskodawca mogą się odwołać od decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Sieradzu. Decyzja musi być zgodna z obowiązującym prawem polskim.

12. Kolejne pytanie zadała Pani Anna Kucharska – Czy działki, na których miałyby być inwestycja są własnością Pana Felsztyńskiego?

Prowadzący poprosił o udzielenie odpowiedzi wnioskodawcę i przekazał głos Panu Leszekowi Felsztyńskiemu, który powiedział, że grunty pod planowaną inwestycję należą do niego, a na działce Urzędu Miasta będzie sortownia.

Pani Marianna Ciupa poprosiła o odpowiedź na pytanie – Jaka jest powierzchnia działek?

Pan Leszek Felsztyński: Około 6 ha.

13. Jako ostatni pytanie zadał Pan Jacek Mikołajczyk – Dlaczego nie byliśmy poinformowani osobiście o planach rozbudowy?

Odpowiedzi udzieliła Anna Szwedzka pracownik Urzędu Gminy – Strony postępowania zostały powiadomione zgodnie z art. 49 kpa, który mówi, że jeżeli stron postępowania jest powyżej 20, wówczas organ wydający decyzję zawiadamia strony

poprzez obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie, na tablicy ogłoszeń w miejscu inwestycji oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Zduńska Wola. Mieszkańcy byli powiadamiani także przez kurendy. Stronami postępowania są właściciele działek położonych w bezpośrednim sąsiedztwie wysypiska śmieci. Stron postępowania jest około 40.

Pan Jacek Mikołajczyk dodał – że mieszkańcy są zainteresowani listą stron postępowania.

Wobec braku dalszych pytań prowadzący – Wójt Gminy Zduńska Wola podsumował rozprawę i podziękował za wzięcie w niej udziału.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała Anna Szwedzka

Załączniki:

Lista obecności z podpisami osób biorących udział w rozprawie.